

W NIEDZIELĘ DNIA I. MARCA 1807.

Z Wiednia d. 21. Lutego.

J. C. K. Apostolska Mość raczył Hrabiego Fryderyka Lotara Stadion na Thannhausen i Warthausen, na Hailburgu &c. nadzwyczajnego i pełnomocnego ministra przy Król. Bawarskim dworze, mianować najtąskawiey aktualnym tajnym radcą, na którą godność wykonał d. 15 t. m. przed J. C. K. Meją przyścię wierności.

W rocznicę śmierci ś. p. Cesarza Jmć i Króla Józefa II. odśpiewane zostały w kościele zamkowym d. 19 Lutego w wieczor wigilie, a nazajutrz odprawione były exekwii, na których znajdowali się Najjaśnieysi Cesarstwo Jchmość wraz z Arcy Xżętami, przy asystencyi całego dworu.

J. C. K. Mość raczył Wicegespanowi Saladerskiego kommitatu, Jozefowi Stimeghy udzielić najtąskawiey z uwolnieniem od taxy tytuł Król. radcy.

Kanonika Granerskiej metropolitalney kapituły, Barona Karola Perenyi, raczył J. Ces. Król. Mość mianować Król. sądow w Peście assecrem.

J. C. K. Apostolska Mość raczył rozkazać najtąskawiey zwołać seym Węgierskich

stanow na d. 5 Kwietnia roku bieżącego do Budy. Król. Węgierska nadworna kancelarya w Wiedniu wydała już zwyczajny w tey mierze list zwoławczy.

Dalszy ciąg składek Szlachetnych Węgrzynow, na wezwanie Nadwornego kancelarza Hrabiego Palfy de Erdő, na wsparcie zniszczonych przez wojnę dziedzicznych powincyy:

Miasto Neusatz nadeszło do dawniejszych składek ryń. 61.

Wieś Földes w Zaboltskim kommitacie ryń. 528 — 19 $\frac{1}{2}$ kr.

Wsie Szatmarskiego kommitatu 708 ryń. 33 kr.

Z znacznych tych składek, które dobroczyni mieszkańcy Węgier dla zniszczonych w ostatniey wojnie C. K. poddanych złożyli, przeznaczono dla Morawii 115,033 ryń., które podzielone zostały na 6 zniszczonych cyrkutów w miarę poniesionych szkod, iak następuje: Dla Bryńskiego cyrkutu 64,526 ryń. 4 kr. Znainskiego 32,394 ryń. 53 kr. Jgluskiego 12,144 ryń. 56 kr. Ołomanieckiego 2,191 ryń. 16 kr. Hrdiskiego 2,751 ryń. 42 kr. a dla Preranskiego 1,023 ryń. 31 kr.

Dalszy podział pomiędzy mieszkańców nastąpi przez cyrkularne urzędy na ręce dworów i plebanów.

Z Brynu d. 20. Lutego.

Podług listu z Konstantynopola, Adjutant Laffeur Francuzkiego posta, Jenerata Sebastyani, ma udać się do armii, którą Bisza Erzeru z rozkazu Porty zgromadza, dla wsparcia działaa Króla Perskiego przeciw Georgianum.

Stary Jpsilanty znajduje się ciągle w więzieniu; iaki go zaś los czeka, nie można jeszcze z pewnością wiedzieć.

Wspomnianego nie dawno pismo W. Sultana (hatiszerif) do W. Wezyra jest następująca osnowa:

"Jestes moim przewodnikiem i pierwszym nieograniczonym Ministrem! Oby Boska Opatrzność (którey pomoc i łaska w wszystkich przedsięwzięciach jest ludziom potrzebna) udzielała Ci zawsze pomocy i wsparcia Proroka! — Przełożone zostało wielkiemu radzie prawników, która w tych dniach w obecności wezyrow, ulemow i naczelników wszystkich korpusow Janczarow, odprawiona została: że niewierni Roslyanie zerwali wcale nie spodziewanie zawarte z nami umowy, opanowawszy twierdze Bender i Chocim, przez co okazuje się jawnie, iż nigdy nie poniechali czarnych swoich i niewiernych zamiarow przeciw Moslemowi. Ustawa i postanowienie rady wkłada zatem nieodzowny na mnie obowiązek, postępowania po nieprzyjacielsko przeciw tym niewiernym, co jest nietyko zdaniem, ale nawet uchwałą całej rady. — Z tego więc powodu wzzwawszy pomocy Wszechmocnego Boga, który nas z niczego stworzył, i opieki Proroka Mahometa — celu naszej chwały i naszego prawodawcy — rozkazaliśmy wydać wojnę Roslyanom, polegając zu-

pełnie na łaskę i pomocy Opatrzności Boskiej. Każdy zna procz tego dobrze dawną nienawiść Roslyanow przeciw Moslemom. Nadto popełnione świeżo względem nas wiaśotomstwo i zdrada wkłada na każdego woyskowego i przyjaciela Islamis nu obowiązek, przykładania się czynnie do terażniejszey wojny religii. Gdy stosownie do naszego postanowienia przedsięwzięte już są wszelkie środki, do wyruszenia iak najszybciej naszej Cesarzskiej armii pod szczęśliwym znakiem Sangiak szeref (Mahometa choragwią) mianu eny Cię z nieograniczoną władzą iey wodzem. — W takowych więc okolicznościach polecisz swoje dzieła potężney Opatrzności Boskiej, równie iak ja wzywam opieki Boga nad Twoją osobą, wezyrow, ulemow i janczarow wyższych i niższych, iako też wszystkich wiernych wojowników, którzy w niniejszey wojnie religii idą z Tobą przeciw nieprzyjacielowi. — Chwałebni moi przodkowie za gorliwą pomocą wezyrow, ministrów, janczarow i żołnierzy, iako też przez odwagę, z iaką cię przeciw nieprzyjacielowi stawiali, zdobyli te prowincye i przy nich się utrzymali; spodziewam się zatem, iż w terażniejszey chwili okażesz taką samą gorliwość, zbierzesz natychmiast potrzebny lud i amunicyą i pośpieszysz na pomoc naszym współwiercom, którzy przy nadgranicznych twierdzeniach już się z nieprzyjacielem potykali. Musz twierdzić naszem postępowaniem i podanych moich od wszelkich zdzierstw uwolnić. — Co się tyczy wojenney amunicyi i innych potrzeb armii, porozumiesz się z należaceni do tego wydziałami. Czuwać będziesz dzień i noc nad wszystkim, i przyspieszysz wyjazd wezyrow, janczarow i wszystkich do mojej armii należących osob. — Nakoniec iako minister z nieograniczoną władzą

starac się także będziesz opatrzyć floty w wszystkie potrzeby, a mianowicie w lud i potrzeby amunicyą. — Do ciebie należeć będzie wynadgradzić przyzwoicie dobrze się popisujących, a karac niedopełniających obowiązków. Niechaj Bog Wszechmocny udziela Ci zdrowia, i pobłogosławi wszystkim Twoim przedsięwzięciom.,

Wiadomości z okolic niższego Dunaju donoszą pod d. 5 t. m. że Turecka flota pomnożyła się była znacznie pod Szabaczem; ale przez opanowanie przez Serwianów Belgradu stała się mało znaczącą, gdyż powstańcy znacznie się tam pomnożyli, zbliżając się coraz bardziej do twierdzy, dla czego codziennie między oboma stronami zachodzą atrezki, które jak z jednej, tak z drugiej strony kilku ludzi życie kosztują. Na końcu przesądgo miesiąca zrobił Turcy mocną wycieczkę, w której potykano się od rana aż do wieczora z największą zuchwałością: na placu poległo 259 Turków, a 307 Serwianów; ale za to 87 tylko Serwianów, a 311 Turków dostało się w niewola, których Serwianie, według własnego zezwania, z wielkim okrucieństwem zamordowali.

Z Zemlina d. 9. Lutego.

Listy z Konstantynopola na końcu Grudnia roku zeszłego pisane donoszą, iż 3 dowódców regularnych wojsk Azyatyckich, które przeciw Serwianom walczyły, przybyli do Konstantynopola, i zaraz musieli się stawic przed zgromadzonym dywanem, dla usprawiedliwienia się z popełnionych w czasie tej kampanii błędów, lecz zdawszy dokładną sprawę o położeniu rzeczy i o swoich działaniach, uznali ich dywan za niewinnych. Pierwszy z tych dowódców Ibrahim Wezyr Skutary, powrócił d. 4 Stycznia do swej oyczyzny; dwaj zaś ostatni

Selif i Ejub umieszczeni zostali w zgromadzeniu się pod Adrianopolem armii. Tamże oczekiwana była na początku Stycznia powracająca z Bulgarii armia. Powyższe listy zapewniają, iż w całym Tureckim państwie czynione są nadzwyczajne uzbrojania. Do wszystkich baszów Europejskiej Turcyi wydane są rozkazy, aby jak tylko najszybciej mogą zebrali jak największe wojska, postąpili z nim nad Dunaj, łączyli się z będącymi już tam wojskami, tudzież Pasmarem Oglu i wstrzymali pomyślnie się Rosyjskie wojska od dalszego wtargnięcia, peki śpiesząca im na pomoc Turecka armia nie dądoigunie. W samem nawet Konstantynopolu czynione są nader śpieszne uzbrojania; kilka tysięcy młodzieży zaciągnęło się do tworzącego się tam korpusu; inna znowu młodzież zaciągnęła się do służby morskiej. Dywan często się zgromadza, i na jego obradach bywa czasami Francuzki poseł przytomny. Z resztą zdaie się, iż Porta wszystkich sił chce użyć, ponieważ widzi, iż dotychczasowemi siłami nie potrafiaby oprzeć się Rosyi.

Dywan zdaie się pokładać szczególniejsze zaufanie w Pasmare Oglu, gdyż, jak mówią, powierzył mu dowództwo nad wszystkimi idącymi z Bulgarii i Bośnii [wojskami; wraz z ich baszami. Osobny korpus wojska ma być wystawiony przeciw sprzyjającym Rosyi Montenegrocom i Albańczykom, z których strony nie spodziewają się z resztą wielkiego oporu, ponieważ z dwóch stron będą atakowanymi, to jest od Francuzów z Dalmacyi i od Turków z wewnątrz kraju. Względem Serwian, o których mniemają, że są w porozumieniu z Rosyją, nie jeszcze nie postanowiono. Znać ich listy, nie sądzą być rzeczą roztropną postępować z nimi surowo w bliskości nieprzyjaciela. Pasmare Oglu ma atoli

miec rozkaz, w przypadku gdyby Serwiianie chcieli się łączyć z Roslyanami, w targnąć zaraz do Serwii i onę na rzecz Porty podbić.

Listy z nowej Orsowy zapewniaią, iż Pasmau Oglu żądał od tamtejszego Agi posłków w woysku, które mu ten przysłać obiecał. Kuszancy-Ali przybył z matym swoim korpusem, wyszłym z Belgradu pod Widyn i łączył się z Pasmaem Oglu, który mu dał nad 2000 woyska dowodztwo.

Rozchodzi się właśnie pogłoska, iż pomiędzy przednią strażą Roslyyskiej armii, pod Jenerałem Miloradovich, i woyskami Pasmau Oglu zaszła żywa potyczka nad Dunajem między Widynem i Smerdan; lecz wypadek iey nie wiadomy.

Z Madrytu d. 23. Stycznia.

Xżę Jmc Pokoju, Jeneralissim i W. Admirat, postął do wszystkich kapitanow-Jenerałow i dowodzcow w królestwie następujący rozkaz Królewski:

"Dla uniknienia żądań z strony rządu Francuzkiego o wydanie osób jego narodu, uciekających do Hiszpanii przed woyskowym popisem, rozkazał Król, Pan nasz, aby iak najściśley przegladano papiery i paszporty Francuzow, chcących wniść do królestwa naszego, bądź granicą suchą, bądź morzem; aby nie wpuszczano żadnego Francuza mającego lat 19 do 25, aby nie pozwalano żadnemu tego wieku bawić lub podróżować po kraju pod jakim bądź pozorem, a osobliwie w nadgranicznych prowincyach Francyi. Nakażniemy więc WPanu, Mci Panie, abys kazał chwycić wszystkich Francuzow powyższego wieku, znajdujących się w W Pana rządowie lub w obwodzie Jego dowodztwa, i kazał ich oddać kommissarzowi handlowemu państwa Francuzkiego, jeżeli się w mieyscu W Pana do-

wodztwa znayduie, a jeżeli się nie znayduie, doniesiesz mi o tem, ażebym potrzebne mógł przedsięwziąć środki. Zalecam WPanu szczególniejszą haczość w wykonaniu tych najwyższych rozkazow.,"

Dostoyność W. podkomorzego nie zgadzając się z nową dostoynością, którą Xżę Pokoju zaszczycony został, złożył zatem w ręce Królewskie klucz złoty, który Król tak skawie przyjął.

Z Londynu d. 4. Lutego.

Szkody, które Francuzi poczynili Angielskiemu handlowi w Indyach w czasie terażniejszey wojny, są daleko większe, niżeli poprzedzających wojen. Dalekiemi iednak iestaśmy przypisywania ich opieszłości naszej marynarki, mniemamy owszem, iż one są skutkiem ożywiający się w Francyi czynności, która umie korzystać, dla szkudzenia nam, z swych źródeł w odległych posiadłościach. Zabezpieczenie wyspy Francuzkiej (Isle de France) i wyspy Bourbon było zawsze szczególniejszą słannością terażniejszego naczelnika rządu Francuzkiego; te wyspy postawiły go w stanie do wysławienia i uzbroienia marynarki na wodach Indyjskich, która przez swoje zabory wynadgradza skarbowi Francuzkiemu, jeżeli nie przeniesie, poniesione w Europie na morzu szkody. Porty wyspy Francuzkiej i Bourbon, leżące na pół drogi do przyładka Dobrey nadziei, są siedliskiem tyśiąca korsarskich okrętow, które obiegają wody Indyjskie, i mają ieszcze tę korzyść, iż za pomocą neutralnych okrętow mogą utrzymywać handlowe związki z macierzyńskim krajem, tak, iż Francya dostatecznie opatrzoną będąc w osadowe towary, używa podwoynych korzyści. Umiejący cenić szkody, iakie te niebezpieczne wyspy W. Brytanii czynią, słusznie zapewne cieszyli się, iż zdobycie tych wysp będzie pierwszą wyprawą Jenera-

3. Crawfurda. Miejsca wylądowne do tych wysp są wprowadzie dosyć mocno ufortyfikowane, lecz nie możemy się spodziewać wielkiego oporu przeciw umysłowi przedsiębiorczemu i odważnemu Anglikow. Niezmierne skarby, zebrane w czasie szczęśliwego krążenia Admirała Linois, nie mogły dotąd odwiezionemi bydź do Francyi, i spodziewamy się mieć w krótcie pociąg widzieć je złożone w banku Angielskim. W roku 1712 opanowali Francuzi wyspę Maurycyusz, którey dali nazwisko wyspy Francuzkiej. Ma ona dwa wyborne warowne porty, to jest: Port Louis i Port Bourbon. Wzdłuż iey panuje prawie cały rok południowoschodni wiatr, który utrwala w każdym czasie wniyscie okrętow do portu; Bourbon; ale że tenże wiatr przeciwi się ich wyysciu, opuścily zatem kupieckie okręty ten port i udały się do Port Louis. Tu muszą się wychodzące odwracać, a wniyscie tak jest ciasne, iż dwa okręty zaledwo zmieścić się z przodu mogą, dla tego atak z morza jest niepodobny. P. de la Bourdonnais był mianowany rzadcą wyspy Francuzkiej w roku 1735, i iego niespracowanej czynności i usiłowaniom winna ta wyspa plantacye cukrowe, indygo, pieprzu i bawełny, które uczynily ją nayszacownieyszą osadą Francyi. Przystęp do niey jest bardzo niebezpieczny dla licznych skał, ukrytych powiększey części pod wodą. Rzeki iey są sławne z gatunku węgorzow tak nadzwyczajney wielkości, iż mogą uwledez człowieka na dno wody, iakoż niebezpieczno tam się kąpać. Powietrze jest gorące i wilgotne, ale przy tem zdrowe. Jeden tylko północno-południowy wiatr mogłyby posłużyć do ataku Port Louis z strony morza; wiatr ten podnosi się co rano i wieje iedną lub dwie godziny.

Z Amsterdamu d. 7 Lutego.

Kancelarz skarbowy Lord Petty podając Angielskiemu parlamentowi na dniu 29 Stycznia zwyczajny rachunek potrzeb i wydatkow, twierdził, iż podług iego planu może ieszcze Angliia 3 lata prowadzić wojnę bez nałożenia nowych podatkow, a potem 7 lat z małym tylko pomnożeniem rocznych podatkow 300,000 f. szt. „W czasie pierwszych powyższych lat (słowa iego) używać będzie narod wielkich korzyści, iż opłaty iego nie będą powiększone; handel nabierze przez to nowej czynności, wiedząc, iż będzie wolny od pomnożenia opłat, na które byłby inaczey wystawiony. Od roku 1810 i 6 następnich lat potrzeba wypadnie pomnożyć podatki 293,000 f. szt. co jest w porownaniu powiększanych dotąd corocznie podatkow tak małym ciężarem, iż zaledwo czuć się da, i z łatwością będzie mógł bydź wybrany. Obmyślono zatem koszta na mogącą wypaść potrzebę 10 letniej wojny bez nałożenia nowych podatkow, procz mało znaczącego powyższego ich pomnożenia. Po 10 powyższych latach, gdy 3 procentowe papiery po 60 za sto rachować będziemy, i wszystkie publiczne długi na pieniężny kapitał obrachujemy, wyniesie cały dług narodowy na ow czas 387 mill. zamiast co teraz 353 mill. f. szt. wynosi, a dochod z upadających papierow, który teraz 8 mill. 335,000 f. szt. wynosi, wyniesie na ow czas 22 mill. 720,000 f. szt. Jeżeliby zaś wojna dłużey nad 10 lat potrwała, tedy na ulżenie publicznych ciężarow będą mogły bydź pewne nadbory użyte, które z papierow ś. p. P. Pitta pochodzą, ponieważ dochod z nich przez nowo zrobiony plan do roku 1817 około 24 mill. f. szt. rocznie uczyni. „Kancelarz zakończył swą mowę następującemi wyrazami: „Milo nam tu dodac, iż jeżeliby na

przyszłość nasze uśłowania, tak nieszczęśliwemi były, iak dotąd, w przywroceniu strapienemu światu pokoju, tedy nie naszą będzie winą, tylko nieprzyjaciela; posiadary spoby, jeżeli nie do przewyzięczenia niebezpieczeństwa, przynajmniej do przeżycia go, i lubo pragniemy pokoju, mamy iednak dostateczne siły do prowadzenia wojny do nie oznaczonego czasu, i t. d.,

Z Paryża d. 4. Lutego.

Od 15 do 25 Stycznia weszło 27 Amerykańskich i Duńskich okrętów do portu Murylijskiego z osadowemi towarami Itokiszem.

Narodowa gwardya ma być w wszystkich pobliskich departamentach śródziemnego morza do czynney służby urzędowa.

Z Mont de Marsau piszą pod d. 23 Stycznia: " Od trzęsienia ziemi, które od 14 Stycznia ucząc się dało w departamencie niższych Alp, pada ustawicznie deszcz w naszym departamencie. Doświadczany także niezwyčajney wtey porze roku błyskawicy; wczoray był grzmot z błyskawicą. Wicher powyrzywał najmocniejsze drzewa z koczzeniami z ziemi. Rzeka Adour tak dalece od 6 dni wzbierała, iż nie można się przewozić.,

Obszerny klasztor tutejszy nawiedzenia Paany Maryi zamieniony nie dawno został na dom przytułku, którego urządzenie następujące: Jedna część przeznaczona jest dla poprawy dziewcząt zepsutych obyczajów; druga oddzielona od pierwszej dla dziewcząt, które nie są wprawdzie jeszcze zepsute, ale okazują skłonność do zepsucia, i większego potrzebują dozoru, niżeli w oycow domu być może; trzecia część składa edukacyyny instytut dla dziewcząt, nie mając nic wspólnego z poprzedniczemi dwiema; czwarta nakoniec

jest miejscem dla wdow i podeszłych kobiet, które chcą się usunąć od świata i żyć tanio. Jest ich już 30 które noszą zakonny ubiór i żyją po zakonnemu, lecz codziennie powiększa ich się liczba. W wszystkich 4 oddziałach znajduje się do 200 osób.

Wiadomości Wojenne.

Z Królewsko Pruskiej strony ogłoszone zostały przez Królewską gazetę następujące doniesienia o szastłych zdarzeniach wojennych na końcu Stycznia:

" Z Królewca d. 27. Stycznia. Dwa nieprzyjacielskie korpusy pod rozkazami Marszałków Bernadotte i Ney, które miały zamiar stanąć na 3 miesięczne zimowe leże na niższej Wiśle, w Frisch-Haffen i Królewcu zostały przez atak Rosłyjsko-Pruskiej armii przymuszone do opuszczenia tych okolic, które już po części były osadziły, i cofną się do Wiśły; ścigane są szybkim marszem, dla atakowania ich powtornie. Nad. 24. t. m. doznała przednia straż pod Jenerałem Markow tylną straż nieprzyjacielską; w wieczor natrafił na oddział korpusu Bernadotta; a lubo woyska jego zmorowane były marszem, uderzył iednak na niego, rozproszył i zabrał półkownika, 17 oficerow i 291 żołnierzy w niewolę. Straty nieprzyjaciela w zabitych nie można dokładnie wiedzieć; w Liebstadt 58 racionych ludzi zolać widział, których nie mógł uwieść. Z naszej strony liczą tylko 17 ranionych. Teżoż dnia posłał Jenerał Barklai de Tolly szwadron huzarów regimentu Isomscha i 60 Kozaków do Passenheim. Dwa nieprzyjacielskie szwadrony od lekkiej konnicy były tam atakowane i wyparte; 2 kapitanow i 28 żołnierzy dostało się w nasze ręce.

" Z Mühlhausen d. 26. Stycznia. Korpus Marszałka Ney, który posuwał się do o-

kolie Królewca, o śnął się przez Neidenburg ku Tomiowi, a drugi korpus pod Marszałkiem Bernadotte, który już śnął był na zimowych leżach na niższej Wiśle, cofa się tamże z tak wielkim pośpiechem, iż prawie zda się być do usicozki podobnym. Okolice Elbląga i Kwidzina są zatem oswobodzone, magazyny uratowane i komunikacya przywrócona. Wojska postępują szybko za nieprzyjacielem, dla zatrzymania go; cała rzecz na tem zależy czyli mu się uda przeprowadzić pierwey za Wisłę, niżli tam nasze wojska dojdą, lub czyli przed Wisłą nie zostanie dobitwy zniewolony. Dnia 26 t. m. Jenerał Markow odebrał zlecenie opanować Saalfeld; główna kwatera wielkiej armii Rossyyskiej pod rozkazami Jenerała Benigsena znajdowała się dnia poprzedniczego w Arensdorf. Jenerał Lestocq miał główną kwaterę w Schlöden, a nazajutrz miał się za Preussisch-Holland pomknąć. Przednia jego straż, która acz z wielką trudnością dosięgała jednak tylney straży Bernadotta i codziennie przyprawiała kilku jeńców..

" *Z Memli d. 27 Stycznia.* Podług nadeszłych od armii do 25 t. m. doniesień, cofają się Francuzkie korpusa Marszałkow Neja i Bernadotta z wszystkich okolic ku Wiśle. Połączona Rossyysko-Pruska armia postępuje tnż za nimi, i przybyła d. 24 do okolic Mehl-sack, Wornitz i Guttstadt, gdy tym czasem przednie iey straże postąpiły aż do okolic Preussisch Holland i Liebstat. Nieprzyjaciel opuścił wcześniej okolice Braunsberga, Guttstadtu, Allensteinu i Bischofsburga z tak wielkim pośpiechem, iż nie można było w cofaniu żadney uczynić przerwy. Dawniej cokolwiek zaślaly Rossyyskie wojska nieprzyjacielski oddział z 6 officerow i 90 żołnierzy złożony w Sorquitten, który wyciagnął

aż do 18 ludzi, któ-wch w niewolę zabraly. W okolicach Nikolayk n znieśli-no w jedynym miejscu 26 ludzi, w drugim jednego officera i 45 ludzi, a d. 20 Stycznia przednia straż Xcia Galiczyna opasała cały szwadron huzarów Francuzkich i zabrala 4 officerow i 62 ludzi w niewolę..

" *Z Królewca d. 28 Stycznia.* Połączona Rossyysko-Pruska armia ściga ciągle nieprzyjaciela, który przez śpieszne cofanie unika stanowiący rozprawy. Z Francuzkiej strony chciało zimową kampanią ukończyć, i poczyniono już przygotowania na zimowe leże. Marszałek Ney miał wyraźny rozkaz opanować, coby bądź kosztowało, Królewiec, i marszałek Bernadotte przybył w tym celu do Królewca, gdy go śpieszne nasze i niespodziewane działania stamtąd wyruszyły. Cofa się z swem korpusem przez Riesenberga do Torunia. Jenerał Lestocq miał zlecenie, gdy reszta armii skutecznie wielki plan działań, o swobodzie Grudziąz, który był od Darmstadtskich woysk i powstańców opasany, odeprzeć ich za Wisłę i tamteysze okolice od tak niemiłych gości oswobodzić..

" *Z głównej kwatery Rossyyskiej d. 28 Stycznia.* D. 25 tegoż miesiąca natrafiła przednia straż pod Jenerałem Markow na nieprzyjaciela w Morungen; atakował zaraz to miejsce, ale przymuszony był, załawszy tam cały korpus Bernadotta, idący z Preussisch-Holland, cofnąć się na chwilę do pobliskiego stanowiska; Jenerał Anrep pośpieszył mu natchniał z swą jazdą na pomoc, przez co postawił go w stanie do utrzymania obranego stanowiska. Zszła tu zwawa rozprawa; strata woysk naszych, które się z przewyższającym nieprzyjacielem niejednynie potykały, wynosi 500 zabitych i rannych. Strata nieprzyjacielska jest

daleko większą, i wynosi podług zeznania jeńców, składających się z 2 officerow i 54 żołnierzy, z 1 chorągwią 7 regimentu, między 1500 i 1600 ludzi. Nasza artylerya dokuczyła bardzo nieprzyjacielowi, gdyż iey kartacze dosięgały ściśnione iego kołomny; piechota popisała się walecznie i mężnie, i atakując kilkakrotnie bagnetem szkodziła nie mało nieprzyjacielowi. W czasie gdy nieprzyjaciel z Morungen wyruszył dla atakowania Jenerała Markow, przybył Xzę Dołgoruki z regimentem Kurlandzkiej dragonii, którego Xzę Galiczyn na zwiady wysłał, przez Brükendorf do Morungen, zdobył tam cały ekwipaż i kancelaryą Marszałka Bernadotte i iego adjutanta, zabrał 3 officerow i 120 żołnierzy w niewol. Honor wojskowy nie pozwalał Jenerałowi Markow, będąc z nieprzyjacielem w rozprawie, ostrzedz pobliskie dywizye; ta więc okoliczność i zręczność Marszałka Bernadotte umiejącego korzystać z tej krótkiej chwili, podała mu sposobność wymknąć się nagłem marszem z złego położenia, iakoż temu iedynie przypadkowi winien swoje ocalenie i połączenie się zapewne z odbiającym się Marszałkiem Nejem. Roslyyska armia utraciła w tym dniu znanego z odwagi i waleczności Jenerała porucznika Anrep, chciał bowiem z dwiema tylko officerami rozpoznać wieś, która była osadzona strzelcami, gdy trafiła go karabinowa kula w głowę i na miejscu zabiła; iego adjuranci byli także oħok niego ranieni. Przez wojskowe swoje talenta ziednał sobie zaufanie i miłość żołnierzy, i straty iego cała armia bardzo żałuje. „

Z Saalfeldu d. 28. Stycznia. Rotmistrz Alvensleben. od regimentu kiryslerow Halzdorffa, zabrał dnia 27 Stycznia w nocy w Kwidzinie Francuzkiego Jenerała Faultrier, naczelnika 2go regimentu Francuzkiej artyleryi

pieszej, iego adjutanta, 2 officerow i około 30 żołnierzy w niewolę. Przednia straż korpusu Jenerała Lestocę zabrała nieprzyjacielowi w ostatnich 3 dniach kilku officerow i około 100 żołnierzy, tudzież kilka wozow a chlebem i bagażami. Pomimo trudow, które woyska pod czas wilgotney terażniejszey pory znosić muszą, ożywia ie iednak najlepsza chęć i ochota, co każe się najlepszych spodziewać skutkow. „

„ Z Biały d. 29. Stycznia. Dnia wczorayszego w wieczor uderzył waleczny Porucznik Ledebur w Białochowy, o milę od Grudziąza, na Darmstadtką główną kwaterę. Ciężmość nocy i zamieszanie, które zazwyczaj ułatwiają zwycięstwo napadającemu, nie posłużyły tą razą naszem woyskiem. Zastaly trzy razy przewyższającego ich liczbę nieprzyjaciela zupełnie uzbrojonego, ponieważ za pół godziny miał ruszyć w drogę. Tem zaś więcej powinno to naszych patriotow cieszyć, że pomimo tego zdarzenia, korzyść została przy naszych. Wypadkiem tej rozprawy było 24 jeńców, pomiędzy ktorymi znajdują się Xzę Wittgenstein. i Francuzki pót-kownik i 1 porucznik. Zdobyto także znaczną liczbę dobrych koni. Z naszey strony żaden człowiek nie zginął, ani nie jest raniony lub poymany. Ledebur chwali walecznes; rawnienie się gwardyi, którey użył do tej wyprawy. Gdyby mu przyszło wymienić każdego, który się dobrze popisał, musiałby wszystkich wymienić. „

„ Z Warszawy miano ciężkie działa do Turunia poprowadzić, które stamtąd przepławią się za Wisłę. Toruń doszyc dobrze jest ufortyfikowany; na Bükenberg znajduje się 8 redut, a nad mostem szaniec. Most popsuł w prawdzie łód, ale znowu jest naprawiony. „

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 1. MARCA 1870.

Z Paryża d. 6. Lutego.

Doniostło się w przeszłej gazecie o wzięciu Angielskiej fregaty, która będąc od burzy skotatana, przymuszona została zawinąć do portu S. Sebastjana. Lecz rzecz tak się ma: Okręt Wasington wioząc z Filadelfii do Francji przeszedł 300 osób, zatrzymamy był przez Angielską fregatę Blanche, która zabrawszy z niego wszystkich podróżnych, w sadziła nań 40 Anglików z rozkazem, aby ich do Anglii zawiozł. Burza skotatała tak dalece ten okręt, iż przymuszony został zawinąć do Hiszpańskiego portu S. Sebastjana, gdzie w kwadrans utonął. Wydzwigniono go; ale Hiszpanie opanowali go wraz z 40 Anglikami jako zdobycz Angielską.

Na posiedzeniu publicznym akademii Marsylijskiej czytano rzecz następującą o niezszczęśliwych skutkach z ukąszenia węża, zwanego Dzwoniącym, w Ameryce: — "W lecie 1801 ukąsił Pani Beeman z hrabstwa Lucern, w Pensylwanii, wąż dzwoniący; była na ow czas w czwartym, czyli piątym miesiącu ciąży. Pomimo cierpień i skutków, jakie podobne ukąszenie za sobą pociąga, wyleczyła się Pani Beeman, i w czasie szczęśliwie rozwiązana została. Dziecię zdawało się być

zdrowe; lecz iak tylko matka dała mu piersi, zczerniało iak wąż, z pucblo i wkrótce umarło. Przysadzono do piersi matki szczenię, które wedwa dni z takimi samemi zdechło znakami. Przysadzono iagnię; potem znowu szczenię, i troje iagniąt jedno po drugim; wszystkie taki sam los, iak dziecię spotkał. Nakoniec przysadzono trzecie szczenię, które ostabło wprawdzie, ale już nie zdechło. Matka zaś coraz miała się lepiej. W dwa lata potem Pani Beeman powiła drugie dziecię; bojąc się, aby nie doznało losu pierwszego, wezwała rady Lekarza Barslow, który zważając na długi przeciąg czasu od ukąszenia i cbowanie się ostatniego szczenięcia, nakłonił ją do karmienia dziecięcia; iakoż dziecię nie doznało żadney już przykrości.,,

Powrot Cesarzowej Jmci sprawił powszechną radość w stolicy. Mówią; iż z tego powodu dana będzie wspaniała uczta na teatrze Olimpickim. Kunasta i bandel ożyły za iey przybyciem.

D. 22 Stycznia Xżę Jmci August Pruski odwiedził Cesarskie liceum w Nancy. Za przybyciem przyięty był przed przełożonych w tej szkole i zaprowadzony przez uczniów rozdzielonych na kompanie. Jeden z uczniów

zabrał głos i dziękował mu w imieniu swych współpracowników za odwiedzenia. Xąż w swych odpowiedzi zapewnił w grzecznych wyrazach, iż nigdy nie zapomni z jaką wspaniałością liceum Nancy przyjęło wojennych jeńców Pruskich.

Z Wenecyi d. 22 Stycznia.

Od kilku dni bardziej nasz port jest ściśniony, niżeli dawniej, od okrętów Rosyjskich i Angielskich. Często zbliżają się na wystrzał z działa do wysp Chiozza, Pirano i t.d.

Podług ostatnich listów z Rzymu, zdrowie Oyca S. zawsze jest słabe, i jedynie utrzymuje się nadzwyczajną dyetą. Kardynał Genga, bawiący zawsze w Augszpurgu, układa się względem konkordatu z pobliskimi dworami Niemieckimi, który byłby bezwątpienia już zawarty, gdyby nie okoliczności wojenne.

Dowiadujemy się z Sycylii, że Xąż Hessen-Philippsthal tworzy na tej wyspie nowe regimenta, co każe się domyślać, iż chce z Anglikami jakąś przedsięwziąć wyprawę.

Z Hagi d. 4. Lutego.

Królowa Janc zaszczyca kilka razy po powrocie obecnością swoją teatr Francuzki. Zawsze zaś była radośnie witana.

Czynią teraz przygotowania na uroczystość, która odprawi się za dwa tygodnie z powodu rozdania obu orderów państwa. Tron dla Króla zrobiony już jest w pałacu Binnenhoff; robią tylko jeszcze miejsca w tej samej sali dla Królowej, dam dworskich i innych urzędników.

Mowią, iż generał Daendels jest przeznaczony jeneralnym rzędcą wszystkich posiadłości Króla Janci Hollenderskiego w wschodnich Indyach.

Wszystkie mocarstwa będące i nie będące z Hollandją w wojnie zapłaciły w prze-

szłym miesiącu prowizye od pożyczek satygnowanych w naszym kraju, co przyłożyło się nie mało do powiększenia masy krążących w kraju pieniędzy, i do podniesienia się rządowych papierów.

Wszystkie korpusa armii czynią składki dla miasta Leydy. Łoże frankmazońskie czyni także znaczne składki; Utrechtska podpisała między innymi 2300 zł. hol. W Hadze wynoszą składki dla Leydy 132,146, a w Schevelindze 465 zł. hol.

Z Frankfortu d. 9. Lutego.

Wczoraj obchodziło nasze miasto rocznicę urodzin naszego Xci Janci Prymasa.

Wczoraj przyprowadzono tu część rekrutów wybranych nie dawno w Ratuszynie.

D. 29 Stycznia oddział żołnierzy Francuzkich, stojący w Oettersberg, ztapał 10 pak Angielskich towarów, które prowadzone były do Westfalii. Odwiezione zostaną do Hamburga i złożone w tamtejszym magazynie.

Elektorstwo Bawarskie posiadało przed Lunewilskim pokojem 1104 mil kwadratowych, 2 mill. 150,000 mieszkańców, 35,000 wojska i 12 mill. 380,000 ryń. dochodu; teraz jako królestwo ma 1760 mil kwadratowych, 3 mill. 250,000 mieszkańców, 60,000 wojska i 21 mill. ryń. dochodu.

Margrabstwo Badeńskie posiadało przed Lunewilskim pokojem 62 mil kwadratowych, 162,000 mieszkańców, 3000 wojska i 1 mill. 240,000 ryń. dochodu, a po traktacie Paryskim posiada jako W. Xięstwo 268 mil kwadratowych, 806,500 mieszkańców, 10,000 wojska i 6 mill. ryń. dochodu.

Landgrabiwo Hessen-Darmstadtskie posiadało przed Lunewilskim pokojem 100 mil kwadratowych, 247,000 mieszkańców, 5000 wojska, 1 mill. ryń. dochodu; jako W. Xięstwo Heskie posiada teraz 196 mil kwadra-

towarzyszy 486,000 mieszkańców, 10,000 wojska i 3 mill. ryń. dochodu.

Królewiec jest jedną tylko trzecią częścią mniejszy od Berlina. Domów nie liczy wprawdzie iak 4503, a mieszkańców do 54,750 oprócz wojska; ale za to ma nad rzeką Pregel daleko ciągnące się śpielnice, składy na towary, okrętowe materiały, i t. d. Królewski zamek jest wielki; ale jedno tylko ma skrzy-

dło świeżey budowy reszta gmachu staroświeckiej, jeszcze od roku 1257 zwysokimi wieżami; na jedney z nich znajduje się galerja, z której na kilka mil widzieć można wszystkie okolice Królewca. Jest na wysokiey górze zabudowany. Najwyższa część miasta leży 60 stóp wyżej od rzeki Pregel. Okolice Królewca są urodzajne i piękne.

D O N I E S I E N I A.

Człowiek rodem Polak, języki łaciński i niemiecki, tudzież wiadomość prawa i usławy politycznych, iako też wiadomość Ekonomiki niemniej umiejętność Rachmistrzostwa posiadający, życzy sobie na finakwi zdolnościom odpowiadający w domu jakim Pańskim umieszczenia; porzeczający takowego oficjalisty mogą o nim każdego czasu w Kantorze Gazet powziść wiadomość.

Dla osadzenia wakującego w Przeworsku syndyka miejsca z pensją roczną 250 ryń. złączonego wypisuje się konkurs na dzień ostatni Lutego z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego miejsca proźby swe popierającymi zaświadczeniami moralności i dekretami Eligibilitatis ex utraque linea opatrzone przed upłynieniem terminu do Rzeszowskiego Urzędu Cyryk latnego podawać mają. W Krakowie d. 25 Lutego 1807.

Dla osadzenia wakującego przy Magistracie w Wieliczce burmistrza miejsca z pensją roczną 500 ryń. złączonego wypisuje się konkurs na dzień ostatni Lutego z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego miejsca proźby swe popierającymi zaświadczeniami moralności opatrzone przed upłynieniem terminu do Bocheńskiego Urzędu Cyrkularnego podawać mają.

W Krakowie d. 19 Lutego 1807.

Ponieważ wypisany pod dniem 19 Septembra r. z. konkurs dla osadzenia przy Wielickim Magistracie Syndyka miejsca z pensją roczną 400 ryń. bezskutecznie upłynął, przeto powtórny w tej mierze konkurs na dzień ostatni Lutego r. b. z tym dokładem wypisuje się, iż kompetenci dekretami Eligibilitatis i zaświadczeniami moralności opatrzeni proźby swe przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Bocheńskiego podawać mają.

W Krakowie dnia 19 Lutego 1807.

Ponieważ wypisany powtórnie konkurs dla osadzenia wakującego przy Magistracie w Kamionce Strzemiłowej Syndyka miejsca z pensją roczną 300 ryń. złączonego bezskutecznie upłynął, przeto wypisuje się w tej mierze trzeci konkurs, z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tegoż miejsca proźby swe dekretami Eligibilitatis i zaświadczeniem moralności opatrzone przed 9tym Marca r. b. do C. K. Złoczowskiego Urzędu Cyrkularnego podawać mają. W Krakowie d. 26 Lutego 1807.

Okaraniu rzemieślników mniejszym wwiadomia się.

Na mocy najwyższego rozkazu i ślad wypadłego przedwzdanego rozporządzenia d. 10 Stycznia p. r. są w miesiącu Styczniu 1807 następujący rzemieślnicy z strony C. K. Póhlyi Dyrekcyi ukarani:

- 1) Piekarz białego pieczywa za niewypieczenie bułek 14 dniowym aresztem, o chlebie wozie.
- 2) Maczniczka za sprzedanie mąki wyżej nad taxę oznaczony 8 dniowym aresztem, dwa dni s. tych o chlebie i wozie.

W Krakowie dnia 10go Lutego 1807.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszem do powszechney podaje wiadomości: iż na żądanie prawem przekonywającego Szymona Starczewskiego dom na Pedzichowie pod Nrem 144 stojący, zł. ryń. 125 oszacowany, Stanisława i Ewy Giertrudy Zafubskich małżonkowi prawem przekonanych własny, na zaspokojenie długu 30 czer. zł. na dniu 19 Marca r. b. o godzinie 3 po południu w tutejszym Sądziepod następującemi warunkami sprzedany zostanie, iako to:

- 1) Każdy licytant 10% część kwoty szacunkowej komisji licytacyjney złożyć, podobnież
- 2) Przyszły nabywca resztującą kwotę z licytacji wykiła w dniach 14 po ukończeniu licytacji do depozytu tutejszego wypłacić będzie wmiem, gdyż inaczej nowa na jego koszt i niebezpieczeństwo wypisanaby została licytacja.

Wszyscy zatem chce kupna mający na oznaczonym czasie i miejscu znawdować się mają. Wierzyciele zaś zapisowi niniejszemi napominają się, ażeby nieoczekując osobnych przypozwań pretensye swoje do protokołu licytacji oznajmili, gdyż na niezgłaszających się przypozdanie summy z licytacji wynikley żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu Ces. Krak. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 30. Stycznia 1807.

Hinta.

Przez C. K. Galicyjską przedarży dobr rządowych komisji ogłosza się niniejszym, iż w Ławoyie w drugiej połowie miesiąca Lutego 1807 w Galicyi zachodniej Cyrkule Siedleckim, położona dobra funduszowe Zwola z Suchawolą, przez publiczną licytacyą sprzedane będą. Dobra te składają się z wsi Zwola i Suchawola, do których ogółem 41 poddanych należy, którzy rocznie podług inwentarza 8748 dni pieszych pańszczyzny odrobić, 24 zł. ryń. 30 kr. czynszu gruntowego, 66 sztuk kapłonów, 8 kop 8 sztuk iay opłacać powinni.

Na folwarku Zwoleniskim jest w Pańskich robach około 150 morgow 1599 □ sążni, w łąkach 20 morgow, w ogrodach 6 morgow; a na folwarku Suchowolskim, w robach 99 morgow 533 □ sążni, w łąkach 6 morgow 800 □ sążni, w ogrodach 1 morg; gdzie także dziedzic, dziedzicinę tu natura z gruntow poddanych gromady Zwoleniskiey pobiera.

Dla prowadzenia propinacyi znajduje tamże browar, gorzelnia i 2 karczmy. Jest także przy wsi Zwola młyn o dwóch kamieniach i 2 młotki stawy. Inne budynki pańskie są pomieszkaniem dla possessora w wsi Zwola i zwykłe pobudowania folwarczne. Rozległość lasow wynosi 421 morgow 584 sążni.

Za Pretium fisci stanowi się summa	120,715 zł. ryń. 19 kr.
Którycz, czwarta część	30,179 — — — Jako Vadium

przy licytacji złożona być powinna. Inne kondycye przedarży ogłoszą się podczas licytacji.

Cesarsko Królewskie Sady prowincyalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej niniejszym publicznym ogłoszeniem powszechnie wiadomo czynią, że nieprzytomny i z mieszkania niewiadomy Woyciech Rządewski, Syn niegdy Macieja Rządewskiego z tem dodatkien przywołuje się, ażeby w roku: 6 tygodniach swą deliteracyą względem przyżycienia lub zrzeczenia się dziedzictwa po śmiercy Ojca, Macieja Rządewskiego po zostatego tu poddał, gdyż inaczej dziedzictwo z insynuującemi się Sukcessorami pertraktowane i ukończonozostanie.

Jakób Kulczycki.
Domastawski
Reint.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi zachodniej.
W Lublinie dnia 23. Grudnia 1806.
Klimaszewski.